

Sygn. akt I C 832/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2018r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Łożyńska

Protokolant: sekretarz sądowy Paweł Derdzikowski

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2018r. w Toruniu

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej V. (...) w W.**

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (...) z siedzibą w H. prowadząca działalność gospodarczą w Polsce przez (...) Oddział w Polsce z siedzibą w K.

o zapłatę

1. Oddała powództwo,
2. Nieuiszczonymi kosztami sądowymi, od których był zwolniony powód obciąża Skarb Państwa
3. Zasądza od powoda M. B. na rzecz pozwanego kwotę 9.531,60zł. (dziewięć tysięcy pięćset trzydzieści jeden złotych 60/100) tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu, w tym kwotę 7.217,00zł. (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,
4. Zasądza od powoda M. B. na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 5.133,00zł. (pięć tysięcy sto trzydzieści trzy złote) tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu, w tym kwotę 3.617,00zł. (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Hanna Łożyńska

I C 832/13

UZASADNIENIE

Pozwem, który do Sądu Rejonowego w Toruniu wpłynął w dniu 07.01.2013r, powód M. B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) SA. w W. kwoty 16.532,88zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 28.08.2012r. do dnia zapłaty (k. 2-3).

Motywuując powyższe wskazał, że w dniu 28.08.2012r. zakupił na stacji benzynowej 47,2 l benzyny bezołowiowej 95. Po przejechaniu 16 km, podczas wykonywania manewru wyprzedzania, silnik samochodu nagle stracił moc. Po przejechaniu 600 m, powód zatrzymał pojazd i stwierdził, że przyczyną awarii jest nieodpowiednia mieszanka paliwa, co zostało potwierdzone podczas oględzin przez przedstawiciela pozwanego. Przedstawiciel właściciela stacji benzynowej, złożył pisemne oświadczenie, że w dniu 28.08.2012r. przejął stację paliw i nie był mu znany stan techniczny zbiorników paliw. Pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania i w późniejszym czasie podtrzymał swoją decyzję. Powód stoi na stanowisku, że druga odmowna decyzja pozwanego, została wydana na podstawie dokumentu wskazującego na to, że zbiorniki z paliwem nie były utrzymane w należytym stanie. Podniósł, że

pozwany nigdy nie zamierzał wypłacić pozwanemu odszkodowania, a ponadto naruszył przepis art. 14 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Pismem procesowym z dnia 28.01.2013r. (k. 21-22), powód sprecyzował żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 16.532,88zł. oraz kwoty 125.000zł. tytułem zadośćuczynienia za „naruszenie praw poszkodowanego” z ustawowymi odsetkami od dnia 28.08.2012r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając powyższe powód podniósł, że w związku z przekroczeniem ustawowego terminu na rozpatrzenie jego „Wezwania do zapłaty” oraz utrudnianiem dochodzenia roszczenia na drodze sądowej poprzez nieudostępnianie akt szkody, powód wnosi o zadośćuczynienie w kwocie odpowiadającej średniej karze nakładanej przez (...) na zakłady ubezpieczeniowe w przedziale od 50.000 do 200.000zł. w odniesieniu do czynu, jakiego dopuścił się pozwany.

Postanowieniem z dnia 15 marca 2013r. Sąd Rejonowy w Toruniu stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Toruniu (k. 37).

W odpowiedzi na pozew (k. 59-72) pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W części motywującej pozwany nie uznał powództwa, gdyż w jego ocenie żądania podniesione w pozwie nie znajdują uzasadnienia zarówno w stanie faktycznym sprawy jak i w przepisach prawa. Pozwany zaprzeczył aby ubezpieczony kiedykolwiek sprzedawał paliwo niespełniające norm w zakresie jakości i czystości, a w szczególności, że takie niewłaściwe paliwo zostało sprzedane powodowi w dniu 28.08.2012r. Pozwany podkreślił, że paliwo, które znajdowało się tego dnia w zbiornikach stacji (...) przy ul. (...) w T., zostało zakupione przez ubezpieczonego u wiarygodnego i renomowanego producenta, a z orzeczenia laboratoryjnego (...) wynika, że wszystkie badane parametry dostarczonego paliwa były w normie. Również przed dniem 28.08.2012r. pozwany stosował się do wymagań prawidłowej eksploatacji sprzętu wykorzystywanego do przechowywania paliw, co potwierdza pismo Spółki (...) z o.o. w G. z dnia 10.10.2012r. zgodnie z którym Firma ta, w październiku 2007r. wykonała czyszczenie zbiorników oraz inspekcję stanu technicznego. Zgodnie z treścią pisma, okres eksploatacji zbiorników został przedłużony do października 2017r. Ponadto, stan techniczny urządzeń wykorzystywanych przez ubezpieczonego został skontrolowany w dniu 31.08.2012r. przez Urząd Dozoru Technicznego, co zostało potwierdzone decyzją Prezesa Urzędu Technicznego z dnia 31.08.2012r., z której wynika, że zezwala się na eksploatację zbiorników do dnia 31.10.2017r. Jak wynika z protokołów z dnia 31.08.2012r. sporządzonych po badaniu zbiorników podziemnych do magazynowania materiałów ciekłych zapalnych, stan techniczny zbiorników i armatury był bez zastrzeżeń, natomiast system monitorowania wycieków został przebadany z wynikiem pozytywnym. W ocenie pozwanego, powyższe potwierdza, że pozwany nie ponosi winy w zakresie zakupu jak i magazynowania paliwa, które zostało sprzedane powodowi. Przeprowadzone postępowanie likwidacyjne pozwoliło ustalić, że ubezpieczony spełnił wszystkie wymagane prawem obowiązki w zakresie należytego serwisowania i konserwowania zbiorników wykorzystywanych do przechowywania sprzedawanego paliwa. Ponadto, pozwany wskazał, że stacja (...) sprzedaje dziennie do kilku tysięcy litrów paliwa Pb 95, natomiast powód jako jedyny klient stacji zgłosił skargę na jakość paliwa. W ocenie pozwanego, przyczyną zapchania układu paliwowego w pojeździe powoda nie było paliwo złej jakości lecz osady z dna zbiornika paliwowego pojazdu, które wymieszały się po zatankowaniu baku pojazdu z paliwem. Pozwany zaprzeczył, aby przedstawiciel pozwanego potwierdził kiedykolwiek, że przyczyną awarii była nieodpowiednia mieszanka paliwa. Jednocześnie pozwany zaprzeczył, ażeby szkoda zgłoszona przez powoda pozostawała w związku przyczynowo-skutkowym z zawinionym działaniem lub zaniechaniem ubezpieczonego.

Pismem procesowym z 13.03.2014r. (k. 240—242) (...) z siedzibą w H. Oddział w K., zgłosił przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego, wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu interwenient uboczny wskazał między innymi, że nie uznaje swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, wskazując, że podstaw do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego nie można wywodzić z dokumentu

zgłoszenia szkody, który jest spisany wyłącznie na podstawie twierdzeń powoda. Pracownik stacji paliw, który na żądanie powoda sporządził przedmiotowy dokument, nie badał korelacji między zakresem uszkodzeń pojazdu, a okolicznościami, w których miałyby do tego dojść. Z ostrożności procesowej interwenient uboczny podniósł, że sprzedawany przez (...) Oddział w Polsce towar (paliwo), także znajdujący się w dniu 28.08.2012r. w zbiornikach na stacji paliw (...), cechuje brak wad fizycznych. Cysterny napełnione paliwem są opieczętowane, a ilość i jakość paliwa wykazana jest w dowodzie wydania towaru, do którego każdorazowo załączane jest świadectwo jakości udostępniane do wglądu klientom stacji. Zgodnie z dokumentami dostawy, dostarczone paliwo, tankowane następnie przez klientów, w tym przez powoda na stacji paliw (...) w dniu 28.08.2012r. spełniało wymagania jakościowe, nie stwierdzono nieprawidłowości przy przewozie towaru a także co do urządzeń, w których było ono następnie magazynowane. Interwenient uboczny stoi na stanowisku, że uszkodzenie pojazdu powoda do jakiego miało dojść 28.08.2012r. nie miało związku z usługą tankowania na stacji paliw (...) zanieczyszczonego paliwa lecz powstało w innym, niż podawany przez powoda stanie faktycznym, co skutkuje koniecznością oddalenia powództwa. Ponadto, w ocenie interwenienta ubocznego, w przytoczonym stanie faktycznym, trudno dopatrzeć się naruszenia dóbr osobistych powoda czy też wyrządzenia mu przez pozwanego krzywdy.

Pismem procesowym, które do tut. sądu wpłynęło w dniu 24.10.2013r. (k. 175-180) powód wyjaśnił, że dochodzone roszczenie winno być rozpatrywane na dwóch płaszczyznach jako: roszczenie z tytułu zawartej między pozwanym a (...) Oddział w Polsce umowy ubezpieczeniowej, na co składają się następujące kwoty: koszt zakupu paliwa - 278,01zł., koszt holowania - 184,50zł., koszt naprawy pojazdu - 3.381,21zł., koszt utylizacji paliwa - 246,00zł., koszt najmu pojazdu zastępczego - 1.500,00zł. oraz koszt związany z dochodzeniem roszczenia - 6.523,16 zł oraz jako roszczenie z tytułu ryzyka prowadzonej działalności gospodarczej - koszty związane z dochodzeniem roszczenia - 4.400,00zł. oraz zadośćuczynienie z tytułu naruszenia praw poszkodowanego powoda - 125.000,00zł. W piśmie tym powód podniósł, że zanieczyszczenie paliwa powstało na skutek zanieczyszczenia zbiorników paliwa lub instalacji paliwowej znajdującej się na stacji benzynowej. Wskazał, że pozwany prowadził postępowanie odszkodowawcze w sposób nieudolny, czym chciał wymusić na powodzie odstąpienie od dochodzonych roszczeń.

Pismem z dnia 31 stycznia 2014r. (k. 227-228) pełnomocnik powoda podtrzymała dotychczasowe stanowisko powoda, domagając się jednocześnie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dalszym toku sprawy, strony oraz interwenient uboczny podtrzymały swoje stanowiska.

Na rozprawie w dniu 08.05.2018r. pełnomocnik pozwanego wniósł jak dotychczas oraz domagał się zasądzenia zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości z uwagi na duży nakład pracy.

Sąd ustalił, co następuje:

W październiku 2007r. firma (...) Sp. z o.o. w G. wykonała czyszczenie zbiorników paliwowych na terenie stacji (...) przy ul. (...) w T.. Po czyszczeniu, zbiorniki przeszły inspekcję Urzędu Dozoru Technicznego z wynikiem pozytywnym. Kontrola UDT polegała na wejściu inspektora UDT do zbiornika po wyczyszczeniu i ocenie jego stanu technicznego oraz czystości. W obecności inspektora, wykonano próbę szczelności i sprawdzono działanie przestrzeni międzypłaszczyzowej. Dokumenty przedłużające eksploatację zbiorników zostały wydane na kolejne 10 lat tj. do października 2017r. Ponadto w/w firma raz w roku wykonuje na (...) sprawdzenie zaworów oddechowych, natomiast co dwa lata przeprowadza rewizję zbiorników paliwowych.

(dowód: oświadczenie (...) –Serwis Sp. z o.o. k. 108)

W dniu 26.08.2012r. (...) 539 przy ul. (...) w T. przyjęła paliwo - benzynę bezołowiową 95 od Spółki (...) S.A. w P., co do którego zostało wydane orzeczenie laboratoryjne (...). Paliwo zostało odebrane bez zastrzeżeń. Z orzeczenia laboratoryjnego (...) wynika, że wszystkie badane parametry dostarczonego paliwa były w normie.

(dowód: zeznania świadka M. R. e - protokół z dnia 8.10.2013r. g. 00:23:37 k. 168v; dokument przewozowy – dowód wydania nr (...) z 26.08.2012r. k. 103; orzeczenie laboratoryjne k. 104-105; certyfikat akredytacji laboratorium badawczego k. 349-352)

W dniu 28 sierpnia 2012r. M. R. (2) przejął (...) 539 przy ul. (...) w T. od osoby poprzednio prowadzącej tą stację.

(dowód: zeznania świadka M. R. e- protokół z dnia 8.10.2013r. g. 00:23:37 k. 168v)

Tego samego dnia, o godz. 15.03, powód M. B. zatankował na (...) 539 przy ul. (...) w T. z dystrybutora nr 6 benzynę bezołowiową 95 w ilości 47,21 litrów za kwotę 278,01 zł. Po przejechaniu ok. 16 km silnik pojazdu stracił moc. Powód zatrzymał pojazd, natomiast po ponownym uruchomieniu, silnik gasł. Następnego dnia, powód zgłosił pozwanemu szkodę. W treści zgłoszenia wskazał, że po zatankowaniu pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) w odległości 16 km od stacji benzynowej doszło do zapchania instalacji paliwowej w pojeździe.

(bezsporne, ponadto dowód: faktura VAT k. 7; zgłoszenie szkody k. 4, 102; akta szkody)

W dniu 28.08.2012r. na (...) sprzedano łącznie ok. 4.000 litrów paliwa. Tylko powód, jako jedyny klient, zgłosił reklamację co do jakości paliwa.

(dowód: zeznania świadka M. R. e - protokół z dnia 8.10.2013r. g. 00:28:53 k. 168v, zeznania świadka R. J. (1) e - protokół z dnia 8.10.2013r. g.00:53:09 k. 169)

W dniu 30.08.2012r. wykonano oględziny pojazdu powoda.

(bezsporne)

Pismem z dnia 16.09.2012r., powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.609,72 zł. Na tą kwotę jak podał składały się: koszt naprawy pojazdu – 3.381,21zł., koszt holowania pojazdu i utylizacji paliwa – 430,50zł., najem pojazdu zastępczego – 1.500,00zł., zakup paliwa – 278,01zł., koszt korespondencji – 20,00 zł.

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 5)

Stan urządzeń wykorzystywanych przez (...) został skontrolowany w dniu 31.08.2012r. przez Urząd Dozoru Technicznego. Decyzją Prezesa UDT, zezwolono na eksploatację zbiorników paliwowych do dnia 31.10.2017r.

(dowód: decyzja Prezesa UDT z 31.08.2012r. k. 109)

Instalacja paliwowa na stacji (...), posiada podwójny system filtracji, który uniemożliwia przedostanie się wraz z paliwem, ewentualnych zanieczyszczeń powyżej 25 mikronów.

(dowód: zeznania świadka T. W. e - protokół z 13.12.2013r. g. 00:03:17 k. 201v)

Z protokołów z dnia 31.08.2012r. sporządzonych po badaniu zbiorników podziemnych do magazynowania materiałów ciekłych zapalnych, wyprodukowanych przez (...) o nr fabrycznym (...) nr ewidencyjny (...), o nr fabrycznym (...) nr ewidencyjny (...), o nr fabrycznym (...) nr ewidencyjny (...), o nr fabrycznym (...) nr ewidencyjny (...) wynika, że stan techniczny zbiorników i armatury był bez zastrzeżeń. System monitorowania wycieków został przebadany z wynikiem pozytywnym.

(dowód: zeznania świadka Z. Z. e - protokół z dnia 9.05.2014r. g. 00:17:56 k. 268v. protokoły k. 110-113)

W dacie 28.08.2012r. pozwanego oraz (...) Oddział w Polsce z siedzibą w K., łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, potwierdzona polisą typ (...) nr (...) z dnia 27.06.2012r. Przedmiotem ubezpieczenia jest ustawowa odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego za szkody osobowe lub rzeczowe wyrządzone osobom trzecim w

związku z posiadaniem mieniem i prowadzeniem działalności gospodarczej z włączeniem odpowiedzialności cywilnej za produkt (paliwa i wyroby gastronomiczne).

(bezsporne, ponadto dowód: polisa k.82-84, ogólne warunki ubezpieczenia OC k. 85-101)

Powód zgłosił skargę do Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w B. na nieprawidłową jakość paliwa zatankowanego w dniu 28.08.2012r. na stacji (...) przy ul. (...) w T..

(dowód: korespondencja e-mailowa k. 213-214)

W dniu 17 września 2012r., na stacji paliw (...) pobrano próbkę paliwa Pb 95, a następnie poddano ją badaniu w Specjalistycznym Laboratorium (...) w B.. Oceniana próbka spełniała wymagania w zakresie jakości paliw ciekłych.

(dowód: pismo z Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w B. k. 138)

W okresie od 28.08.2012r. do 17.09.2012r. do Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej, poza skargą powoda nie wpłynęła żadna inna skarga.

(dowód: pismo (...) k. 282)

Pojazd powoda rocznik 1999 został zakupiony w lutym/marcu 2012r. w komisie samochodowym w B. i używany był w działalności gospodarczej. Powód nie był pierwszym właścicielem pojazdu, bowiem wcześniej właściciele samochodu było dwóch, bądź trzech. Powód tankował głównie na stacji paliwowej S.. Nigdy nie wykonywał czyszczenia zbiornika paliwa w pojeździe. Po zatankowaniu paliwa w dniu 28.08.2012r. mechanik spuścił paliwo z baku pojazdu. Spuszczone paliwo zostało zutylizowane. Nie pobrano próbek paliwa.

(dowód: zeznania powoda e - protokół z dnia 8.05.2018r. g. 00:02:35 k. 674)

W zbiorniku paliwa pojazdu powoda, oprócz zatankowanych 47,2 l paliwa na stacji (...) znajdowało się jeszcze 6,8 l innego paliwa.

(dowód: opinia biegłego M. Z. k. 355-369)

Na stacji (...) dochowano wszelkich obowiązujących norm i przepisów w zakresie zabezpieczeń, stanu technicznego i jakości sprzedawanego paliwa. Brak badania jakości paliwa, zarówno znajdującego się w dystrybucji na stacji benzynowej jak i paliwa zatankowanego, nie pozwala stwierdzić, iż odbiegało ono od parametrów dopuszczenia paliwa Pb 95 do obrotu handlowego. Nie wykazano również związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy zatankowaniem w dniu 28.08.2012r. na stacji paliw (...) pojazdu powoda, a nieudokumentowanym uszkodzeniem jego pojazdu. Brak jednoznacznego określenia zakresu uszkodzeń w samochodzie powoda oraz brak okazania do badania substancji mającej znajdować się w zbiorniku pojazdu powoda, nie pozwala na stwierdzenie, iż w pojeździe powoda doszło do zapchania układu paliwowego na skutek zanieczyszczeń w paliwie o wielkości mniejszej niż 25µm. Również w przypadku gdyby paliwo znajdujące się w zbiorniku z nieznanymi powodów przeszłoby ze stanu ciekłego do stanu „galaretki”, to filtr w pompie paliwa i następnie filtr paliwowy nie przepuściłyby takiej substancji do układu paliwowego poza filtr paliwa pojazdu. Filtry paliwowe w układach zasilania benzyną przepuszczają bowiem zanieczyszczenia nie większe niż 5 do 8 µm.

Przyczyna nieudokumentowanego „zapchania układu paliwowego w pojeździe powoda” jest następstwem działania innych czynników. Nawet w przypadku (nieudokumentowanych) zanieczyszczeń mających znajdować się w zbiorniku pojazdu powoda, wlanie 47,2l paliwa spełniającego wymogi normy paliwowej, nie mogło dojść do wskazywanych przez powoda uszkodzeń.

(dowód: opinia biegłego ds. techniki samochodowej M. Z. k. 355-369; ustna uzupełniająca opinia biegłego M. Z. e - protokół z dnia 8.05.2015r. g. 00:01:44 k. 415)

Koszt naprawy pojazdu powoda określono przy użyciu systemu kosztorysującego A. z uwzględnieniem stawki zakładu naprawczego – za prace mechaniczne 90zł netto. Kosz naprawy pojazdu, przy założeniu, że uszkodzeniu uległa pompa paliwa oraz wykonane jest czyszczenie układu paliwowego, w tym zbiornika paliwa, sprawdzenie przewodów paliwowych, wytrysków paliwa i świec zapłonowych wynosi 2.808,32zł. brutto. Technologiczny czas naprawy pojazdu wynosi dwa dni robocze.

(dowód: pisemna uzupełniająca opinia biegłego M. Z. k. 446-453)

Do jednoznacznego ustalenia przyczyn awarii pojazdu marki M. (...) nr rej (...), w szczególności do ustalenia, czy było to zatankowanie złej jakości paliwa, należałoby pobrać próbkę paliwa znajdującego się w pojeździe powoda. Do rozwiania wątpliwości o możliwych innych przyczynach awarii tj. zanieczyszczenie baku pojazdu, należało pobrać kontr-próbkę tego samego dystrybutora, z którego był zatankowany uszkodzony pojazd. Paliwo, jako produkt finalny, dostarczony do odbiorcy końcowego, po przejściu przez poszczególne ogniwa łańcucha transportowo- dystrybucyjnego, może mieć właściwości odmienne od tego, który został wydany przez producenta paliw, tj. rafinerię. Działalność gospodarcza związana z dystrybucją paliw płynnych jest objęta ryzykiem zanieczyszczenia tychże paliw. Również po przelaniu paliwa z cysterny transportowej do instalacji dystrybucji paliwa, istnieje ryzyko jego zanieczyszczenia, spowodowane istnieniem zanieczyszczeń w instalacji dystrybucji paliw na stacji benzynowej. Niemniej, urządzenia zainstalowane na stacjach benzynowych są wyposażone w systemy filtracyjne, zazwyczaj w postaci filtru chroniącego pompę paliwową oraz filtry znajdujące się w pistolecie dystrybutora paliwowego. System taki służy do usuwania zanieczyszczeń z przetłaczanych paliw. Z racji tego, te filtry, podlegają wymianie w określonym terminie. Zanieczyszczenia o wielkości 25 mikronów zostałyby zatrzymane przez filtry układu paliwowego silnika. Przy odpowiednio dużej ilości zanieczyszczeń, doszłoby w końcu do zablokowania przepustowości filtra. W niniejszej sprawie nie można wykluczyć przypadku, iż przyczyną zapchania się układu paliwowego w pojeździe powoda, było zassanie zanieczyszczeń z dna baku jeszcze przed zatankowaniem na stacji BP. Mało prawdopodobnym jest, że substancja o konsystencji galarety przedostała się z dystrybutora do auta klienta. Substancja taka, prawdopodobnie doprowadziłaby do zapchania się filtrów zastosowanych w urządzeniach dystrybucji paliw na stacji benzynowej. Paliwo znajdujące się w samochodzie powoda przed tankowaniem w dniu 28.08.2012r., mogło mieć wpływ na ogólną wartość paliwa, jeżeli w wyniku tankowania zanieczyszczonego paliwa samo uległo zanieczyszczeniu, przez co straciło swoje własności użytkowe.

Z uwagi na to, że nie zabezpieczono próbek paliwa, z pojazdu powoda po ujawnieniu awarii i nie pobrano próbek z dystrybutora paliwa, z którego tankował powód oraz w związku z brakiem innych zgłoszeń awarii pojazdów kwestionujących jakość paliwa sprzedawanego na stacji benzynowej (...) przy ul. (...) w T., nie ma podstaw do twierdzenia, że awaria pojazdu marki M. (...) nr rej (...) jest następstwem złej jakości paliwa zatankowanego w dniu 28.08.2012r. na stacji (...) przy ul. (...) w T..

Uzasadnione koszty naprawy pojazdu powoda, przy założeniu kosztu jednej roboczogodziny na 90 zł plus koszt niezbędnych części zamiennych, to około 2.744,68 zł. brutto. Czas naprawy pojazdu zgodnie z technologią producenta to 11,6 roboczogodziny, tj. 2 dni pracy. Po uwzględnieniu czasu potrzebnego na sprowadzenie części zamiennych, czas naprawy nie powinien przekroczyć 5 dni roboczych. Pojazd powoda, od stacji przy ul. (...) w T. do (...) w B. mógł pokonać 16,5 km.

(**dowód:** opinia biegłego Ł. G. (1) k. 575-594; uzupełniająca ustna opinia biegłego Ł. G. k. 652)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie przesłuchania powoda, zeznań świadków: M. R. (2), R. J. (1), T. W., Z. Z. (2), P. W., A. S. i A. C., który to dowód uznano za wiarygodny, gdyż jego treść była spójna, logiczna, nie zawierała sprzeczności i znalazła potwierdzenie w odpowiednim zakresie, w stosownych dokumentach urzędowych i prywatnych, których domniemanie autentyczności wynikające z art. 245 kodeksu postępowania cywilnego – a w odniesieniu do dokumentów urzędowych również zgodności z prawdą tego co zostało w nich zaświadczone, wynikające z art. 244 k.p.c. – nie zostały podważone.

Na mocy z art. 230 k.p.c. uznano za bezsporne okoliczności faktyczne przytoczone w ramach pozwu, odpowiedzi na pozew, dalszych pismach procesowych oraz poprzez informacyjne wysłuchanie powoda, którym strona przeciwna nie zaprzeczyła, gdyż nie budziły wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy i znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale procesowym zgromadzonym w sprawie.

W sprawie zostały sporządzone dwie opinie, tj. opinia biegłego M. Z. (2) oraz opinia biegłego Ł. G. (1). Celem wyjaśnienia zastrzeżeń i wątpliwości zgłaszanych przez strony, biegli wydali w sprawie pisemne oraz ustne opinie uzupełniające. W tym miejscu należy zauważyć, że pismem procesowym z 27.08.2015r. powód podniósł, że biegły M. Z. (2) wykonywał jako rzeczoznawca opinie prywatne, które składane były do Urzędu Celnego w T. i podlegały weryfikacji przez powoda, jako biegłego skarbowego. Dodatkowo biegły pełnił funkcję Dyrektora Biura (...), wobec czego zdaniem powoda, opinie wydane przez biegłego w rozpatrywanej sprawie, nie są miarodajne. W odpowiedzi na powyższe, biegły stwierdził, że nie znajduje podstaw do zmiany swojego stanowiska i podtrzymał swoje opinie. Jednocześnie wyjaśnił, że nie miał wiedzy odnośnie tego, że powód dokonywał negatywnych opinii jego ekspertyz. Wymaga zauważenia, że wnioski o wykluczenie opinii biegłego Z., powód złożył dopiero na rozprawie w dniu 6 września 2016r. Niemniej jednak, z uwagi na powyższe, w sprawie została wydana druga opinia, którą sporządził biegły Ł. G. (1). Abstrahując od zastrzeżeń powoda do osoby biegłego M. Z. oraz sporządzonych przez niego opinii, zdaniem Sądu uznać należy, że opinie wydane w sprawie, sporządzone zostały w sposób rzetelny i jasny, a wnioski z nich płynące są zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Wszelkie wątpliwości i zastrzeżenia, biegli wyjaśnili w opiniach uzupełniających. Wypada zauważyć, że zastrzeżenia powoda odnośnie szerokiego stopnia ogólności opinii oraz nieodpowiadania przez biegłych na pytania Sądu, nie mogły odnieść zamierzonego przez powoda skutku. Nie dysponując próbką paliwa z baku pojazdu powoda oraz kontr-próbką z dystrybutora paliwowego, z którego tankował powód, biegli nie byli w stanie udzielić tak szczegółowych i pewnych odpowiedzi, jak tego oczekiwał powód. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę materiał dowodowy jakim dysponowali biegli, wydane przez nich opinie, w znaczącym stopniu przyczyniły się do rozstrzygnięcia sprawy.

Bezspornym w niniejszej sprawie było to, że w dniu 28.08.2012r. powód M. B. zatankował na stacji (...) przy ul. (...) w T., 47,2 litrów benzyny bezołowiowej 95 oraz to, że na dzień 28.08.2012r. pozwanego (...) S.A. W W. oraz stację paliwową (...) Oddział w Polsce z siedzibą w K., łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, potwierdzona polisą typ (...) nr (...) z dnia 27.06.2012r.

W toku procesu, powód twierdził, że po zatankowaniu pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) na stacji (...) w T., doszło do awarii pojazdu, w konsekwencji czego powód poniósł koszty związane z zakupem paliwa, naprawą samochodu, kosztem najmu pojazdu zastępczego, holowaniem uszkodzonego pojazdu, utylizacją paliwa oraz koszty związane z dochodzeniem roszczenia. Ponadto powód stał na stanowisku, że krzywda jaką pozwany wyrządził powodowi w toku tego postępowania, polegała na próbie oszustwa przez pozwanego polegającego na prowadzeniu postępowania odszkodowawczego nie w celu wyjaśnienia okoliczności powstania szkody, lecz w celu wykazania braku odpowiedzialności pozwanego. W ocenie powoda, działanie pozwanego miało charakter bezprawny w myśl przepisu art. 24 k.c. i w związku z tym, powód domagał się od pozwanego zasądzenia kwoty 125.000zł. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie „praw poszkodowanego”. Uzasadnienie roszczeń było bardzo enigmatyczne i niejasne.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że w toku postępowania likwidacyjnego ustalili, że nie zachodzą żadne okoliczności pozwalające przyjąć, że ubezpieczony ponosi winę za uszkodzenia powstałe w pojeździe powoda w wyniku zatankowania paliwa.

Biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że powód nie wykazał zasadności swoich żądań, a co za tym idzie, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że powodowi nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie przepisu art. 23 i nast. k.c. Przepis art. 23 k.c. zawiera przykładowy katalog dóbr osobistych. Przepis ten stanowi, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i

racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Nie jest to katalog zamknięty lecz przykładowe wyliczenie z uwagi na użycie przez ustawodawcę sformułowania „w szczególności”. Katalog ten jest sukcesywnie rozszerzany przede wszystkim przez judykaturę. Judykatura i doktryna odkrywają ciągle nowe postaci dóbr osobistych (M. Pazdan [w:] Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-44910, Tom 1, (red.) K. Pietrzykowski, art. 23 k.c., Legalis). Przepis art. 24 Kodeksu Cywilnego wskazuje dwie przesłanki ochrony dóbr osobistych:

- a. naruszenie lub zagrożenie dobra osobistego;
- b. bezprawność naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego

Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie nie ma subiektywne odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego, ale to jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy (wyrok SN z 26.10.2001 r., V CKN 195/01). Bezprawność jest ujmowana szeroko, ponieważ bezprawnym działaniem jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego (S. Dmowski [w:] Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Księga Pierwsza, Część Ogólna, S. Dmowski i S. Rudnicki, Warszawa 2009, s. 113). Dobra osobiste to prawa podmiotowe o charakterze osobistym i skuteczne wobec wszystkich. W związku z tym przesłanka bezprawności objęta jest domniemaniem. Należy jednak pamiętać, że ochrona przysługuje nie przed każdym naruszeniem lub zagrożeniem dobra osobistego, ale jedynie przed takim, które jest bezprawne (M. Pazdan [w:] Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-44910, Tom 1, (red.) K. Pietrzykowski, art. 23 k.c., Legalis). W razie wyrządzenia szkody majątkowej poszkodowany może żądać naprawienia jej na zasadach ogólnych. Dla odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest jednak wystarczające spełnienie przesłanek z przepisów art. 23 - 24 k.c., lecz jest także niezbędne spełnienie przesłanek, od których zależy odpowiedzialność odszkodowawcza (M. Pazdan [w:] Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-44910, Tom 1, (red.) K. Pietrzykowski, art. 23 k.c., Legalis). W przypadku odpowiedzialności opartej na przepisie art. 415 Kodeksu Cywilnego muszą być spełnione łącznie następujące przesłanki: szkoda, wina, normalny związek przyczynowo-skutkowy między szkodą a zawinionym działaniem.

Sąd nie podzielił zarzutów powoda, iż pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne „działając z premedytacją” doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem powoda i wzbraniając się od wypłaty należnego odszkodowania. Po analizie materiału dowodowego, Sąd uznał, że nie ma racji powód, twierdząc, iż pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne niezgodnie z prawem i bez zachowania należytej staranności. Otóż dysponując dokumentacją potwierdzającą właściwą jakość paliwa, pozwany nie mógł wydać odmiennej decyzji. Niemniej, posiadając orzeczenie laboratoryjne (...), z którego wynika, że wszystkie badane parametry dostarczonego do stacji paliw (...) paliwa, były w normie, pozwany nie mógł uznać roszczenia powoda za zasadne, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia. Na aprobatę nie zasługuje także twierdzenie powoda odnośnie tego, że decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania powodowi, została wydana z naruszeniem przepisane terminu. Zgodnie z § 12 ust. 5 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia znajdujących się w aktach sprawy (k. 85-101), pozwany był zobowiązany do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. Powód zawiadomił pozwanego o szkodzie w dniu 29.08.2012r., z kolei pozwany wydał decyzję odmawiającą wypłaty odszkodowania w dniu 07.09.2012r., a zatem zachował obowiązujący go termin. Zatem zarzut powoda jest nieuzasadniony. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd nie dopatrył się naruszenia przez pozwanego jakiegokolwiek dobra osobistego powoda.

Istota sporu koncentrowała się na podnoszonych przez pozwanego, jako sprawcy szkody w rozumieniu art. 415 k.c., okolicznościach: po pierwsze - mających wyłączać jego odpowiedzialność za szkodę, a związanych z tym, iż uszkodzenie pojazdu powoda nie leżało po stronie ubezpieczonego tj. stacji paliw, a wynikały z innych okoliczności, leżących po stronie powoda, a po drugie - kwestionujących wysokość szkody poniesionej przez powoda.

Strona pozwana jako ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 k.c. w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego działalnością lub posiadany mieniem. Do przyjęcia odpowiedzialności przez (...) SA w W., konieczne jest łączne spełnienie trzech przesłanek:

- 1) powstanie szkody,
- 2) zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony)
- 3) związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą.

Ciężar wykazania, że miały miejsce wymienione wyżej przesłanki odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej ciąży na powodzie, zgodnie z regułą dowodzenia określoną w art. 6 k.c.

Przed wszystkim zauważyć należy odnośnie drugiej przesłanki, iż jego cechą jest bezprawność, tj. sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, zaś z punktu widzenia sprawcy czynu istotne jest przypisanie mu winy w działaniu.

Zdaniem Sądu nie można przypisać działaniu ewentualnemu sprawcy czynu, bezprawności ani zawinienia, albowiem działanie tego podmiotu nie przekroczyło obowiązujących przepisów prawnych i nie można mu przypisać winy w działaniu, co wykazały w sposób jednoznaczny przede wszystkim dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, świadczące o dobrej jakości paliwa oraz pisemne opinie biegłych oraz opinie uzupełniające. Do wykazania, że zarzuty powoda są nietrafne, wystarczający zdaniem Sądu był sam dokument dotyczący jakości zatankowanego paliwa, tj. orzeczenie laboratoryjne (...), z którego wynika, że wszystkie badane parametry dostarczonego do stacji paliw (...), były w normie. Wymaga podkreślenia, że żadna ze stron nie zakwestionowała tego dokumentu, jego wiarygodność nie budziła też wątpliwości Sądu. Wynika z niego niezbicie, że dostarczone w dniu 26.08.2012r. paliwo, które dwa dni później zatankował powód, było odpowiedniej jakości i spełniało wszelkie normy. Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że w dniu 26.08.2012r. stacja paliwowa przyjęła paliwo od renomowanego i znanego producenta jakim jest Spółka (...) S.A w P., bez żadnych zastrzeżeń. Ponadto, jak wynika z zeznań świadków: M. R. oraz R. J., w dniu 28.08.2012r. na (...) sprzedano łącznie ok. 4.000 litrów paliwa i za wyjątkiem powoda, żaden z klientów tankujących w tej dacie paliwo, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Ten fakt potwierdza pismo Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w B. (k. 280), z którego wynika, że w okresie od 28.08.2012r. do 17.09.2012r. do (...) oprócz skargi powoda, nie wpłynęła żadna inna skarga. Zdziwienie budzi więc – zważywszy na fakt, że 28.08.2012r., sprzedano łącznie ok. 4.000 litrów paliwa – że tylko powód jako jedyny klient miał zastrzeżenia do jego jakości. Gdyby bowiem paliwo rzeczywiście było zanieczyszczone, jak twierdzi powód, to kierując się doświadczeniem życiowym, można przyjąć, że również inni klienci stacji zgłaszałyby zastrzeżenia co do jakości benzyny.

W dalszej kolejności, należy poruszyć kwestię stanu technicznego oraz czystości zbiorników paliwowych znajdujących się na terenie stacji. Biorąc pod uwagę zaprezentowany przez strony materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, że także i na tym polu zarzuty powoda nie są zasadne. W aktach sprawy znajdują się bowiem dokumenty stwierdzające, że w październiku 2007r., firma (...) Sp. z o.o. w G., wykonała czyszczenie zbiorników paliwowych na terenie stacji (...), a następnie, po wykonaniu czyszczenia, zbiorniki paliwowe przeszły inspekcję Urzędu Dozoru Technicznego z wynikiem pozytywnym. Na podstawie akt sprawy ustalono, że kontrola Urzędu Dozoru Technicznego polegała na wejściu inspektora UDT do zbiornika i ocenie jego stanu technicznego oraz czystości. W obecności inspektora UDT wykonana została próba szczelności oraz sprawdzone zostało działanie przestrzeni międzypłaszczkowej. Nie można pomijać faktu, że dokumenty przedłużające eksploatację zbiorników, zostały wydane na kolejne 10 lat, tj. do października 2017r. Powyższe przesądza o tym, że przed dniem 28.08.2012r., stacja paliwowa (...) stosowała się do wymagań prawidłowej eksploatacji sprzętu wykorzystywanego do przechowywania paliwa. Co więcej, argumentem przemawiającym za oddaleniem powództwa, jest to, że w dniu 22.08.2012r. firma (...) Sp. z o.o. w G., wykonała na rzecz stacji (...) usługę sprawdzenia zaworów oddechowych zbiorników paliwowych, co zostało stwierdzone protokołami sprawdzenia. Badanie zostało przeprowadzone z wynikiem pozytywnym, co stanowi dowód tego, że urządzenia wykorzystywane przez ubezpieczonego do przechowywania paliw funkcjonowały prawidłowo.

Biorąc pod uwagę powyższe, wbrew twierdzeniom powoda, Sąd nie miał wątpliwości, że rację ma pozwany twierdząc, iż na stacji (...) dochowano wszelkich obowiązujących norm i przepisów w zakresie zabezpieczeń, stanu technicznego oraz jakości sprzedawanego paliwa. Powód w żaden sposób nie wykazał, że paliwo zatankowane na w/w stacji, odbiegało od parametrów dopuszczenia paliwa Pb 95 do obrotu handlowego.

Wprawdzie nie można odmówić powodowi szerokiej wiedzy i doświadczenia, jakie zdobył pracując w firmach ubezpieczeniowych oraz jako biegły, niemniej twierdzeniom powoda przeczą nie tylko wskazane wcześniej dokumenty potwierdzające dobrą jakość paliwa, ale również dwie opinie wydane w niniejszej sprawie. Zarówno biegły M. Z. jak i Ł. G. jednomyślnie wskazali, że w sprawie nie wykazano związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zatankowaniem benzyny w dniu 28.08.2012r. na stacji paliw (...) pojazdu powoda, a nieudokumentowanym uszkodzeniem tego pojazdu. Nie budzi wątpliwości Sądu, że do jednoznacznego ustalenia przyczyn awarii pojazdu powoda, a w szczególności do ustalenia, czy było to zatankowanie złej jakości paliwa, należałoby pobrać próbkę paliwa znajdującego się w pojeździe powoda. W tej materii, Sąd podzielił wnioski zawarte w opiniach w/w biegłych i przyjął, że do rozwiania wątpliwości o możliwych innych przyczynach awarii, tj. zanieczyszczenia baku pojazdu, należało pobrać kontr-próbkę z tego samego dystrybutora, z którego był zatankowany uszkodzony pojazd. Z uwagi jednak na to, że nie zabezpieczono próbek paliwa z pojazdu powoda po ujawnieniu awarii, jak i nie pobrano próbek z dystrybutora paliwa, z którego tankował powód oraz w związku z brakiem innych zgłoszeń awarii pojazdów, kwestionujących jakość paliwa sprzedawanego na stacji (...), nie ma podstaw do twierdzenia, że awaria pojazdu powoda, jest następstwem złej jakości paliwa zatankowanego w dniu 28.08.2012r. na w/w stacji paliw. Próbkę paliwa Pb 95 pobrano ze stacji paliw dopiero 17.09.2012r. a następnie poddano ją badaniu w Specjalistycznym Laboratorium (...) w B.. Wystarczy tylko krótko stwierdzić, że oceniana próbka spełniała wymagania w zakresie jakości paliw ciekłych.

Analizując nieco obszerniej ten wątek, trzeba wskazać, że powód nie wykazał w sposób jasny i jednoznaczny zakresu uszkodzeń w swoim pojeździe oraz substancji mającej znajdować się w zbiorniku pojazdu powoda, wobec czego nie można zgodzić się z powodem, że w pojeździe doszło do zapchania układu paliwowego na skutek zanieczyszczeń w zatankowanym paliwie o wielkości mniejszej niż 25 mikronów. Sąd uznał za wiarygodne i zgodne z zasadami logiki wnioski biegłych, którzy stwierdzili, że gdyby nawet paliwo znajdujące się w zbiorniku paliwowym z nieznanymi przyczyn przeszło ze stanu ciekłego do stanu tzw. „galaretki”, to filtr w pompie paliwa, a następnie filtr paliwowy, nie przepuściłyby takiej substancji do układu paliwowego poza filtr paliwa pojazdu. Z opinii biegłego M. Z. wynika, że filtry paliwowe w układach zasilania benzyną, przepuszczają bowiem zanieczyszczenia nie większe niż 5 do 8 mikronów. Również biegły Ł. G. w sporządzonej przez siebie opinii wskazał, że urządzenia zainstalowane na stacjach benzynowych są wyposażone w systemy filtracyjne, zazwyczaj w postaci filtru chroniącego pompę paliwową oraz filtry znajdujące się w pistolecie dystrybutora paliwowego, wymieniane w określonym terminie. System taki służy do usuwania zanieczyszczeń z przetłaczanych paliw. Również instalacja paliwowa na stacji BP posiada podwójny system filtracji, który uniemożliwia przedostanie się wraz z paliwem, ewentualnych zanieczyszczeń powyżej 25 mikronów, co na rozprawie w dniu 13.12.2013r. zeznał świadek T. W.. Ponadto, co istotne, biegły Ł. G. (1) w swojej opinii stwierdził, że w rozpatrywanej sprawie nie można wykluczyć przypadku, że przyczyną zapchania się układu paliwowego w pojeździe powoda, było zassanie zanieczyszczeń z dna baku paliwowego, jeszcze przed zatankowaniem benzyny na stacji (...). Nie można tracić z pola widzenia faktu, że w zbiorniku paliwa pojazdu powoda, którego pojemność wynosi 54 litry, oprócz zatankowanych 47,2 l paliwa na w/w stacji, znajdowało się jeszcze 6,8 l innego paliwa. W toku procesu powód sam przyznał, że przed 28.08.2012r. tankował paliwo również na innych stacjach, a nie tylko na stacji paliwowej BP. W ocenie biegłych, paliwo znajdujące się w samochodzie powoda przed tankowaniem w dniu 28.08.2012r. mogło mieć wpływ na ogólną wartość paliwa, jeżeli w wyniku tankowania zanieczyszczonego paliwa samo uległo zanieczyszczeniu, przez co straciło swoje właściwości użytkowe.

Podsumowując ten wątek rozważań, należy wskazać, że opinie wydane przez biegłych oraz opinie uzupełniające, w ocenie Sądu w pełni zasługiwały na wiarę. Wynika z nich jednoznacznie, że wobec tego, iż nie pobrano próbek paliwa z pojazdu powoda po ujawnieniu awarii, jak i nie pobrano próbek paliwa z dystrybutora paliwa, z którego tankował powód oraz w związku z brakiem innych zgłoszeń awarii pojazdów kwestionujących jakość paliwa sprzedawanego na

(...) 539 przy ul. (...) w T., nie ma podstaw do uznania, że uszkodzenie pojazdu powoda jest konsekwencją złej jakości paliwa zatankowanego w dniu 28.08.2012r. na stacji (...) przy ul. (...) w T..

Przechodząc jeszcze do rozważenia kwestii innych okoliczności mogących doprowadzić do zapchania układu paliwowego w pojeździe powoda, należy odwołać się do zeznań samego powoda. Z zeznań tych wynika bowiem, że powód nie jest pierwszym właścicielem przedmiotowego pojazdu, a dopiero trzecim bądź czwartym. Nie można więc było ustalić, na jakich stacjach benzynowych i jakiej jakości paliwo tankowali poprzedni właściciele pojazdu. Poza tym, nie mogło ująć uwadze Sądu, że pojazd powoda pochodzi z rocznika 1999, zatem nie jest to pojazd nowy, wobec czego rzeczą naturalną są awarie i uszkodzenia nie będące konsekwencją zatankowania paliwa niewłaściwej jakości ale stanu technicznego pojazdu.

Wątpliwości Sądu, budzi również wartość szkody określona przez powoda. Z pewnością nie obrazuje jej „karta pracy biegłego” załączona do pozwu. Jednocześnie powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na to, że poniósł szkodę we wskazanej przez siebie wysokości. Powód nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że w związku z naprawą pojazdu poniósł koszt w wysokości 3.381,21 zł. Wątpliwości Sądu budzi nieudokumentowana kwota 1.500zł., jaką powód miał uiszczyć bratu za wypożyczenie samochodu oraz czas korzystania z auta zastępczego. Biegli sporządzający opinie w niniejszej sprawie stwierdzili, że uzasadnione koszty naprawy pojazdu powoda, przy założeniu kosztu jednej roboczogodziny na 90zł. plus koszt niezbędnych części zamiennych, to około 2.800zł. brutto, zaś czas naprawy pojazdu zgodnie z technologią producenta to 11,6 roboczogodziny tj., dwa dni robocze. Na marginesie można tylko wskazać, że zdziwienie Sądu budzi fakt, iż mieszkający w południowej części kraju brat powoda, przebywał w T. dokładnie w czasie, kiedy doszło do uszkodzenia pojazdu powoda i dysponował samochodem, z którego później miał korzystać powód jako auta zastępczego.

Ponieważ w sprawie nie wykazano, że przyczyną powstania szkody była zła jakość zatankowanego w dniu 28.08.2012r. paliwa, Sąd oddalił powództwo w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania .

W punkcie 2 wyroku, nieuiszczonymi kosztami postępowania, od których powód był zwolniony, Sąd obciążył Skarb Państwa, biorąc pod uwagę wynik sprawy oraz treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. ze zm.) a contrario.

Żądanie powoda zostało w całości oddalone, zatem powód przegrał proces i powinien ponieść koszt wynagrodzenia pełnomocnika procesowego pozwanego w wysokości 7.200zł. (por.: § 6 pkt 6 w zw. z §2 pkt 1 i § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz.U.2013.490 j.t.), koszt opłaty od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17zł (por.: uchwała SN z dnia 12 marca 2003r. III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161) oraz kwoty uiszczone przez pozwanego tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłych sporządzających opinie w niniejszej sprawie tj. kwotę 2.314,60zł. Łącznie zatem, poniesione przez pozwanego koszty procesu wyniosły 9.531,60zł i taką też kwotę powód winien pozwanemu zwrócić. Należy w tym miejscu nadmienić, że Sąd uwzględnił wniosek pełnomocnika pozwanego o przyznanie wynagrodzenia w podwójnej wysokości, gdyż wziął pod uwagę fakt, że materiał dowodowy w rozpatrywanej sprawie był bardzo obszerny, a nakład pracy pełnomocnika pozwanego – znaczący.

Z kolei zgodnie z art. 107 zd. III kpc, sąd może przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązującego do zwrotu kosztów. W punkcie 4 wyroku, Sąd zasądził od powoda jako przegrywającego sprawę, zwrot kosztów procesu na rzecz interwenienta ubocznego w kwocie 5.133zł. Na powyższą kwotę składają się: opłata od interwencji ubocznej – 1.416zł. (zgodnie z art. 6 ust.1 pkt 6 uksc), koszt wynagrodzenia pełnomocnika interwenienta ubocznego – 3.600 zł (por.: § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz.U.2013.490 j.t.) i koszt opłaty od dokumentu

pełnomocnictwa w wysokości 17zł (por.: uchwała SN z dnia 12 marca 2003r. III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161)oraz kwota 100 zł z tytułu zwrotu kosztów podróży dla świadka.

Z tych względów orzeczono jak w pkt. 4 wyroku.